

Krzysztof G ó ź d ź, *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006, ss. 565.

Recenzowane dzieło jest wydane pod każdym względem imponująco, a tym samym pobudza do lektury jego równie głębokiej treści. Z samego rozmachu proponowanego tematu można odkryć, że Autor pracował nad tą rozprawą wiele lat, a jeszcze konkretniej, że wyrosła ona jako owoc jego dotychczasowych badań filozoficzno-teologicznych. Podstawą jest tu chrystocentryczne rozumienie historii, które ks. K. Góźdź wypracował na doskonale przygotowanej pracy doktorskiej, obronionej w Niemczech – *Jesus Christus als Sinn der Geschichte bei Wolfhart Pannenberg* (Regensburg 1988, ss. 284). Solidny warsztat naukowy niemieckiego teologa protestanckiego pozwolił młodemu teologowi polskiemu na zdobycie szlifów prawdziwej teologii, opartej na konkretnej filozofii, a nade wszystko ujętej sensownie i nowatorsko. Właściwe rozumienie historii nadaje teologii chrześcijańskiej nadzwyczajny realizm i obiektywizm. Historycznym pryncypium jest Bóg historii, który nie tylko objawia się w historii, ale też w niej działa i zbawia. Jest On władcą przyszłości, a przez to pryncypium jedności i sensu całej historii. Działanie Boga w wydarzeniach historii ludzkiej ukazuje Go jako Prawdę Jego działania historycznego, ale także jako spełnienie celu samej historii. W tym też duchu poszedł nasz Teolog jeszcze dalej, a mianowicie szukał właściwej relacji rozróżnianych dwóch aspektów historii: *profana* i *sacra*. I ukazał tę relację w swoich badaniach nad kalwińskim z kolei biblistą i teologiem z Bazylei. W rezultacie powstało dzieło *Teologia historii zbawienia według Oscara Cullmanna* (Lublin 1996, ss. 323). Obie te prace są fundamentem do najnowszego dzieła lubelskiego Teologa – *Teologia człowieka*.

W dziedzinie antropologii teologicznej ks. K. Góźdź ma największe osiągnięcia. Świadczy o tym obszerna, głęboka i doskonała koncepcyjnie *t e o l o g i a c z ł o w i e k a*. Jest to praca pionierska pod wieloma względami nie tylko na terenie teologii polskiej, ale także i w teologicznej literaturze europejskiej. Antropologia teologiczna w Polsce idzie ciągle jeszcze raczej za tradycją platońsko-arystotelesowską, i to w interpretacji średniowiecznej, że człowiek to niemal reistyczne tylko *compositum* ciała i duszy w aspekcie metafizycznym. Innymi aspektami człowieka zajmują się nauki pozateologiczne. Przy tym ograniczano się ogólnie do człowieka indywidualnego, z wyraźnym pomijaniem społeczności ludzkiej. Tymczasem teologia niemiecka ogromnie poszerzyła przedmiot antropologii na egzystencję człowieka, historię, kulturę, pracę, psychologię, pedagogię, socjologię itd. Takie podejście bardzo ubogaca i pogłębia także antropologię religijną. Przy tym ks. K. Góźdź słusznie unika szerokich dość nurtów subiektywistycznych w teologicznej antropologii niemieckiej i poddaje badaniom i analizom czołowych reprezentantów tych nurtów,

które z jednej strony mają podejście obiektywistyczne i realno-historyczne, a z drugiej strony opracowują czysto religijny, nadprzyrodzony i czysto duchowy wymiar człowieka jako jednostki i jako społeczności.

W rezultacie omawiana praca doskonale uzupełnia dotychczasową antropologię teologiczną o nowe obszary, jak życie duchowe, wiara, łaska, moralność, świętość, wartości duchowe, jak strukturalne więzi z Bogiem, z Chrystusem, Duchem Świętym i wreszcie z Kościołem jako przedmiotem i podmiotem antropologii kolektywnej. Przy tym Autor wnosi i do tej niemieckiej antropologii teologicznej pewne nowe elementy, zwłaszcza w duchu myśli realistycznej, nie czysto idealistycznej, a także dopracowuje pewien dorobek polski, jak personalność, konkretność, historyczność i prakseologiczność. Jest to ważne, gdyż w antropologii niemieckiej, zwłaszcza protestanckiej, szerzy się bardzo podejście fideistyczne, subiektywistyczne i idealistyczne w duchu idealizmu niemieckiego. W dziele ks. Góździa zatem dobrze zostali dobrani główni reprezentanci antropologii niemieckiej wyraźnie obiektywizujący, choć na bazie tradycji chrześcijańskiej, a więc interpretacja biblijna *homo realis salvabilis*, u Udo Schnellego, fenomenologia chrześcijańska konkretnego człowieka „żyjącego w świecie” – Romano Guardiniego, człowiek jako struktura intelektualna, agapetologiczna i osobowa w relacji do Boga przez Chrystusa – Karl Rahner, i wreszcie paschalna eschatologizacja historycznego człowieka w Chrystusie – Wolfhart Pannenberg.

Przez tę rozprawę Autor wnosi wielki wkład w odrodzenie dawnej antropologii chrześcijańskiej, a przez to ubogaca samą teologię, jak również przywraca naukom humanistycznym właściwy obraz człowieka. Obraz ten wynika z historycznego samoobjawienia się Boga, a także jest rezultatem systematycznego ujęcia w konkretnych koncepcjach antropologicznych. Koncepcje te zdecydowanie odchodzą od klasycznego ujęcia nie tylko samej antropologii, ale także i teologii. Dlatego głównym ich tematem jest człowiek. Ów radykalny antropologizm czy antropocentryzm teologiczny pozwala wejść głębiej w samo misterium człowieka, a więc ukazania go również ze strony jego historycznej egzystencji, jego konkretności, jego dynamiki życia, a także jego zachowań wewnętrznych, aktów osobowych, jak i zewnętrznych działań.

Praca ks. Krzysztofa Góździa jest w całości bardzo wartościowym, nowatorskim i naukowo oryginalnym dziełem reprezentującym nowoczesną antropologię chrześcijańską, która wiedzie do odkrywania istoty człowieka w aspekcie nie tylko samej wiary, opartej na Objawieniu, ale także w aspekcie konsolidacji współdziałania teologii z innymi dziedzinami nauk humanistycznych, a także przyrodniczych. Ukazuje ona, że człowiek jest wartością najwyższą przede wszystkim na podstawie jego odniesienia do Boga. W Bogu bowiem człowiek odkrywa swoje życie, swoje prawa, ale i swoje przeznaczenie. Stąd człowiek jest wyjątkowym bytem, misteryjną istotą i „chwałą Boga” (św. Ireneusz). Ta niepowtarzalna godność, wrodzone piękno, uświęcenie i poczucie wyjątkowości, ujmowanej przez teologię jako stworzenie na obraz i podobieństwo Boże, jest fundamentem antropologii chrześcijańskiej jako szczególnej nauki o człowieku. Antropologia ta staje się więc „ziemską teologią”

Ks. prof. dr hab. Czesław S. Bartnik
em. prof. zw. KUL